

No To Co, Zabawa w naszym mie

Wykupiono "patykiem pisane",

co kosztuje 19 zet.

W dechę dzisiaj będziem mieć zabawę,

kto przeszkodzi - to dostanie w łeb!

Zamówiono zespół big-bitowy,

niestyłowy, ale byle cią!

Kiedy trochę wleją im do głowy,

będą grali jak Beatlesów sto!

Franek będzie grał na fortepianie,

na drutówie zagra jego brat.

Przyjdą też na pewno jakieś panie,

będzie bawił się młodzieży kwiat.

Już zaczęli chłopaki prywatę,

już na stole tańczą rzędy win.

Stach nie przyszedł - woli własną chatę,

czar zabawy prysnął razem z nim!

Teraz w mieście nikt nie robi draki,

nikt nie będzie tłukł ulicznych lamp.

Nikt nie stworzy łobuzerskiej paki -

wraz ze Stachem zginie w mieście strach.

Wraz ze Stachem zginie w mieście strach.